

# Tymek, Trochę, trochę

Mam tego trochę, trochę więcej  
Lubię trochę, trochę więcej, trochę, trochę  
Trochę więcej  
Lubię trochę, trochę więcej  
Chcemy trochę, trochę więcej  
Lubię trochę, trochę więcej  
Mam tego w sobie trochę więcej  
Lubię trochę, trochę więcej  
Chcemy trochę, trochę więcej  
Daj mi trochę, trochę więcej  
Chcemy tego

Kieruje mnie to serce, kiedy gram  
Do rana płonie jazz, kiedy gramy live  
Stukają się butelki o pełny blat  
Toasty i numerki, szybkie jak  
Dziewczyny, które prędko nie pójda spać  
Wieszają się na szyję jak nowy łańcuch  
W mojej garderobie tyle butów par  
Gdy wchodzimy na scenę słycać braw

Trochę, trochę, trochę więcej  
Chcemy trochę, trochę więcej  
Lubię trochę, trochę więcej  
Mam tego w sobie  
Lubię trochę, trochę więcej  
Chcemy trochę trochę więcej  
Daj mi trochę, trochę więcej  
Chcemy tego

Nie zamykam powiek już od dawna  
Mam ten stan, otwieramy szampan  
Pod scena wiary tyle  
Że w tych kaflach, mogę się taplać  
Chodzę po ludziach jak po wodzie  
W moim świecie macie lożę  
Poczuj mood trochę mocnej, trochę trochę

Trochę, trochę, trochę więcej  
Chcemy trochę, trochę więcej  
Lubię trochę, trochę więcej  
Mam tego w sobie  
Lubię trochę, trochę więcej  
Chcemy trochę trochę więcej  
Daj mi trochę, trochę więcej  
Chcemy tego  
Lubię trochę, trochę więcej  
Chcemy trochę trochę więcej  
Lubię trochę, trochę więcej  
Mam tego w sobie  
Lubię trochę, trochę więcej  
Chcemy trochę trochę więcej  
Daj mi trochę, trochę więcej  
Chcemy tego

Trochę, trochę więcej  
Trochę, trochę więcej, więcej, więcej, więcej